

Za pożyczone pieniądze

Postanowił się otruć. Jak do tego doszło?

Ub. niedzieli pozbawił się życia przez wypicie kwasu saletrzanego niej. Jan Gubański, czeladnik kominiarski z Bojanowa. Przyczyną samobójstwa były niesnaski małżeńskie na tle zazdrości. W dniu krytycznym doszło między małżonkami znowu do awantury. Wówczas żona śp. Gubańskiego zapakowała walizkę i wyjechała do Leszna do swych rodziców.

Po kilka godzin po odjeździe żony Gubański postanowił popełnić samobójstwo a nie mając pieniędzy pożyczył 3 zł od pewnego kupca. Za pożyczone pieniądze kupił butelkę kwasu saletrzanego i wypróżnił jej zawartość. Odstawiony do szpitala, zmarł po kilku minutach nie odzyskawszy przytomności.

DZIENNIK POZNAŃSKI, 1936 ROK